

Sygn. akt III Ca 1048/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Roman Troll

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2019 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. B. (1) (B.)

przeciwko A. B. (B.) i I. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w W. Ś.

z dnia 21 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 590/17

oddala apelację.

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 1048/18

UZASADNIENIE

Powód M. B. (1) w pozwie złożonym 22 grudnia 2016 r. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych A. B. i I. B. 4500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 kwietnia 2016 r. oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że w grudniu 2015 r. oraz w styczniu 2016 r. strony zawarły ustną umowę i powód, na jej podstawie, wykonał na rzecz pozwanych remont w budynku mieszkalnym położonym w M. przy ulicy (...), a zakres prac oraz ostateczna cena została potwierdzona przez pozwanych własnoręcznie, którzy jednocześnie zobowiązali się do zapłaty należności żądanej w pozwie w dwóch ratach do dnia 10 kwietnia 2016 r., ale ostatecznie nie dokonali spłaty. 19 kwietnia 2016 r. powód wystawił fakturę na 4500 zł doręczoną pozwany z terminem zapłaty 26 kwietnia 2016 r.

Po wydanym nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwani złożyli sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa. Przyznali, że spisali umowę na 4500 zł jako dopłatę do remontu budynku, ale powód zobowiązał się do końca kwietnia 2016 r. do poprawienia niedociągnięć (malowania posesji, poprawienia kostki brukowej, usunięcia wadliwie położonych paneli, pęknięć na ścianach w pokojach, przeciekającego dachu i wielu innych), czego nie wykonał w związku z tym kwota żądana pozwem jest nienależna.

Wyrokiem z 21 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w W. Ś. zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda: 4500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 kwietnia 2016 r. (pkt 1.) oraz 1017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2.).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: powód, na podstawie umowy zawartej z M. B. (2) (właścicielką nieruchomości położonej przy ulicy (...) w M.), wykonywał prace remontowe związane ze uszkodzonymi

powstałymi w związku z eksploatacją górniczą Kopalni (...) w R.; w ich trakcie zamieszkujący na tej nieruchomości pozwani także zawarli z nim ustną umowę na wykonanie dodatkowych prac, które nie były związane ze szkodami górniczymi. Po zakończeniu prac przez powoda sporządzono wykaz wykonanych prac, wskazując szczegółowo wynagrodzenie za każdą z nich; łączny koszt prac określono w tym wykazie na 5400 zł, którą to kwotę pomniejszono o 530 zł [tytułem malowania stolarki okiennej (130 zł) oraz płytek (400 zł)]. Łącznie do zapłaty pozostało 4870 zł. Pozwani podpisując się na wykazie zobowiązali się zapłacić 4500 zł w dwóch ratach do 10 kwietnia 2016 r. Prace powód wykonał prawidłowo i bez wad. Jednakże na rozprawie 19 października 2017 r. pozwani – z uwagi na wady w wykonaniu wszystkich prac m.in. sufitów, dachu, klatki schodowej, drzwiach – oświadczyli powodowi, że nie uiszczą 4500 zł wynagrodzenia za ich wykonanie; jednocześnie kategorycznie stwierdzili, że nie umożliwią powodowi usunięcia wskazywanych przez nich wad.

Sąd Rejonowy nie dał wiary pozwany jakoby powód wadliwie wywiązał się z umowy, gdyż w żaden sposób tego nie wykazali; nie dał wiary także ich zeznaniom jakoby zapłata kwoty żądanej w pozwie była opatrzona warunkiem dokonania przez powoda poprawek

w pracach, gdyż w przedłożonym oświadczeniu o zobowiązaniu do zapłaty pozwani żadnych takich adnotacji nie zawarto. Powołując się na doświadczenie życiowe, Sąd Rejonowy wskazał, że w przypadku nieprawidłowych prac, strony umowy odnotowują, chociażby szczątkowe informacje o konieczności naprawy usterek, zwłaszcza gdy zobowiązują się w późniejszym terminie do spłaty określonej kwoty za wykonane prace. Z tych samych przyczyn za niewiarygodne Sąd Rejonowy uznał zeznania pozwanych jakoby zobowiązali się do spłaty, albowiem chcieli, aby powód szybciej opuścił dom, gdyż jeśli pozwani twierdzą, że prace już w dniu podpisania przedłożonego zobowiązania były nieprawidłowo wykonywane, to winni zamieścić adnotację o zobowiązaniu powoda do ich naprawy celem zabezpieczenia się przed ich ewentualnym niewykonaniem przez powoda. Pozwani natomiast bezwarunkowo zobowiązali się do spłaty zobowiązań, z czego można wysnuć wniosek, że prac nie kwestionowali. Jednocześnie nie wykazali za pośrednictwem innych dowodów, by powód zobowiązywał się do naprawy ewentualnych usterek wykonanych prac. Ponadto Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwani wprawdzie powoływali się w sprzeciwach na dowód z zeznań świadków, którzy mieli potwierdzić nieprawidłowości w pracach powoda, to jednakże mimo wezwania nie wskazali ich bliższych danych osobowych czy też adresowych tych osób, a to uniemożliwiło przeprowadzenie dowodów z zeznań tych świadków.

Sąd Rejonowy ponadto wyjaśnił, że nie przeprowadził dowodu z zeznań świadka K. Ś., albowiem powód domagał się przeprowadzenia tego dowodu wyłącznie

w przypadku dopuszczenia dowodu z zeznań świadków żądanych przez pozwanych. Jednocześnie Sąd Rejonowy pominął wniosek dowodowy pozwanych o dokonanie oględzin nieruchomości, albowiem był spóźniony (złożono go we wnioskach stron przed zamknięciem rozprawy, natomiast pozwani mieli możliwość składania wniosków na wcześniejszych etapach, o czym byli szczegółowo pouczeni).

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy, przywołując regulację art. 627 k.c. w związku z art. 6 k.c., uwzględnił powództwo w całości zasądzając solidarnie od pozwanych, jako małżonków, kwotę żadaną w pozwie, a o odsetkach orzekł zgodnie z art. 481 § 1 k.c. Wskazał, że w tej sprawie powód zobowiązał się do wykonania prac remontowych, a pozwani do wypłaty wynagrodzenia; doszło do zawarcia ustnej umowy o dzieło (art. 627 k.c.), której potwierdzeniem było zestawienie prac wraz z wynagrodzeniem za ich wykonanie potwierdzone przez pozwanych. Przywołując regulację art. 6 k.c. Sąd Rejonowy zauważył, że powód udowodnił wykonanie umowy - przedłożył pisemne zobowiązanie pozwanych do zapłaty kwoty tytułem wykonanych prac, w którym pozwani nie kwestionowali ich prawidłowego wykonania. Pozwani dopiero na etapie postępowania sądowego podnosili jedynie wady w wykonanych przez powoda pracach. Sąd Rejonowy zauważył, że zgodnie z art. 556¹ k.c. w związku z art. 638 § 1 k.c. wada w wykonaniu umowy mogła polegać na niezgodności wykonanych prac z umową, a wówczas pozwany przysługiwało uprawnienie wynikające z art. 560 § 1 k.c. w związku z art. 638 § 1 k.c. stanowiące, że jeżeli wykonane dzieło ma wadę, zamawiający może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że przyjmujący zamówienie niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla zamawiającego wymieni rzecz wadliwą na wolną od

wad albo wadę usunie. Obniżona cena powinna pozostawać w takiej proporcji do ceny wynikającej z umowy, w jakiej wartość dzieła

z wadą pozostaje do wartości dzieła bez wady. Sąd Rejonowy uznał, że skoro kwestia wykonania prac nie była sporna, a pozwani podnosili jedynie wady w ich wykonaniu to powinni wykazać, że złożyli powodowi oświadczenie o obniżeniu ceny oraz sam fakt istnienia wad, czego nie zdołali wykazać. Za oświadczenie o obniżeniu wynagrodzenia nie można zaś uznać oświadczenia zawartego w sprzeciwie skierowanym do sądu, bowiem sprzeciw, zawierający informację o nieprawidłowym wykonaniu umowy, jest czymś rodzajowo innym niż samo oświadczenie o obniżeniu ceny. Sprzeciw stanowi bowiem oświadczenie wiedzy, natomiast oświadczenie o obniżeniu wynagrodzenia jest oświadczeniem woli. Szczegółowa analiza sprzeciwu nie prowadziła do wniosku, że stanowi on oświadczenie o obniżeniu wynagrodzenia. Mając na względzie regulacje art. 56 k.c. oraz art. 60 k.c. Sąd Rejonowy uznał, że oświadczenie o wadach zawarte w sprzeciwie nie zostało skierowane do powoda, albowiem adresatem był sąd, a celem sprzeciwu była obrona przez wytoczonym powództwem. Natomiast oświadczenia złożone przez pozwanych, dopiero na rozprawie 19 października 2017 r., kiedy to pozwani skierowali do powoda informacje o wadach i braku zapłaty wynagrodzenia z tego powodu, stanowią oświadczenie o obniżeniu ceny za wszystkie czynności. Sąd Rejonowy uznał jednak, że takie oświadczenie było bezskuteczne, ponieważ pozwani nie zezwolili powodowi na usunięcie wskazywanych przez nich wad, nie mogli zatem skorzystać z uprawnień o obniżeniu ceny wynikających z art. 560 § 1 k.c. Ponadto Sąd Rejonowy uznał, że pozwani nie wykazali istnienia wad; nie dał wiary pozwany jakoby powód zobowiązał się do usunięcia jakichkolwiek usterek, albowiem w żaden sposób pozwani tych okoliczności nie wykazali; zazaczył przy tym, że pozwani bezwarunkowo zobowiązali się do zapłaty 4500 zł w wyznaczonym terminie, przy czym w żaden sposób nie wykazali jakie ewentualne usterki miały miejsce. Skoro pozwani podpisali oświadczenie bez zastrzeżeń, to odbiór prac wykonanych przez powoda zakwalifikować należy jako czynność aprobującą i łączącą się z dorozumianym przejawem woli przyjęcia tych prac i uznania świadczenia za wykonane. Sąd Rejonowy wskazał, że niezadanie pozwani kwestionowali w trakcie swoich zeznań wynagrodzenie za poszczególne czynności w ramach zawartej umowy, skoro jednoznacznie uzgodnili to wynagrodzenie z powodem. Jednocześnie pozwani podpisali zobowiązanie do wynagrodzenia za ujęte w wykazie czynności, zatem ich twierdzenia, że miały być wykonane w ramach innej umowy nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym i z tego powodu nie mogły być przez uwzględnione.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku

z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od tego wyroku wnieśli pozwani, którzy kwestionowali obowiązek zapłaty na rzecz powoda. Wskazali, że strony łączyła ustna umowa, na mocy której powód zobowiązany był do wykonania robót budowlanych, a także do dokończenia i poprawienia źle wykonanych robót przez firmę. Powód nie wywiązał się z umowy, bowiem umówione czynności miał wykonać do 10 kwietnia, ale tego nie uczynił, a do tego dnia pozwani zobowiązali się do zapłaty na jego rzecz 4500 zł, o czym zaświadczyć mogą świadkowie M. B. (2) i M. M., którzy zamieszkują pod tym samym adresem co pozwani. Ponadto pozwani zarzucili, że Sąd Rejonowy nie zadał powodowi pytania o wspomnianą ustną umowę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sprawa rozstrzygana była w postępowaniu uproszczonym, gdyż roszczenie z umowy nie przekraczało 10000 zł (por. art. 505¹ pkt 1 k.p.c. jeszcze przed zmianą w związku z art. 505¹⁰ § 1 i 2 k.p.c.).

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Na ich podstawie sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zgłoszonego żądania.

Ustalenia te bowiem znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Bez zbędnego ich powielania wskazać jedynie należy, że strony łączyła ustna umowa o dzieło (art. 627 k.c.), której zakres oraz cenę i termin jej zapłaty określało pismo podpisane przez pozwanych, załączone przez powoda do pozwu (k. 4). Umowa ta była niezależna od umowy

o wykonanie robót budowlanych z tytułu usunięcia szkód górniczych dotyczącej tej samej nieruchomości, zawartej przez matkę pozwanego, M. B. (2), z powodem. Słusznie dał wiarę Sąd Rejonowy twierdzeniom powoda o istnieniu między stronami ustnej umowy na wykonanie dodatkowych prac, określonych w kosztorysie załączonym do pozwu, za które pozwani mieli zapłacić łącznie 4500 zł, do czego zobowiązali się pisemnie (ostatecznie nie uregulowali tego zobowiązania). Pozwani nie wykazali, że zgłaszali powodowi jakiegokolwiek zastrzeżenia co do prac wykonanych w ramach ustnej umowy, natomiast załączony do pozwu kosztorys zawiera oświadczenie o zobowiązaniu się pozwanych do zapłaty ceny za wykonanie wskazanych w dokumencie tym prac do 10 kwietnia 2016 r., bez wskazania jakichkolwiek warunków czy uwag. W takich okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy podziela wnioski wyprowadzone przez Sąd Rejonowy odnośnie skutków prawnych zachowania pozwanych, czyli zaniechania zgłoszenia zastrzeżeń co do ewentualnego niewykonania czy nienależytego wykonania prac przez powoda. Pozwani winni mieć świadomość, że złożenie pisemnego oświadczenia o zapłacie określonej ceny za wykonane roboty w sytuacji, gdy prace te według nich nie zostały wykonane lub zostały wykonane nieprawidłowo, może przysporzyć negatywnych konsekwencji przy późniejszym ewentualnym kwestionowaniu zasadności żądania powoda zapłaty tej ceny. Jednocześnie pozwani, których twierdzenia znajdowały oparcie wyłącznie we własnych zeznaniach, nie przedstawili skutecznie żadnych innych dowodów, które mogłyby podważyć twierdzenia powoda. Również i fakt zobowiązania się pozwanych do zapłaty ceny za określone w kosztorysie roboty wyłącznie z uwagi na to, że mieli oni dość prac powoda na nieruchomości, nie podważają w żadnej mierze twierdzeń powoda, a ponadto są one sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Zauważyć ponadto należy, że pozwani mimo, iż początkowo domagali się dopuszczenia dowodu z zeznań świadków, to wezwani do usunięcia braków formalnych takiego wniosku i pouczeni o konsekwencjach niewykonania zobowiązania, braków tych w terminie nie usunęli. Wskutek braku danych personalnych i adresów zamieszkania świadków Sąd Rejonowy nie miał możliwości przeprowadzenia żądanego dowodu, a zatem prawidłowo go pominął. Pozwani obecni na rozprawie 19 października 2017 r., kiedy w kwestii tej Sąd Rejonowy wydał postanowienie, nie zgłosili żadnych zastrzeżeń w tym zakresie. Stwierdzenie w apelacji, że świadkowie mieszkają pod tym samym adresem, należy więc uznać za spóźnione.

Również należy podkreślić, że na rozprawie 19 października 2017 r. był przesłuchiwany powód i wówczas pozwani mieli możliwość zadawania mu pytań, co też czynili. Nie mogą zatem zasadnie zarzucać Sądowi Rejonowemu, że nie zadał konkretnego pytania pozwanemu z urzędu, skoro obecni na rozprawie apelujący sami mogli to uczynić.

W kontekście powyższego należało stwierdzić, że Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przywołane w uzasadnieniu przepisy prawa materialnego i w konsekwencji powództwo uwzględnił. Pozwani nie wykazali, aby zgłosili powodowi wady dzieła przed upływem roku od ich stwierdzenia, dlatego nie mogą korzystać z domniemań wynikających z regulacji rękojmi za wady. Nie doszło także do naruszenia przepisów postępowania, tym bardziej w sposób mogący mieć wpływ na wynik sprawy, a tylko na tego rodzaju zarzutach naruszenia prawa procesowego apelacja mogła się oprzeć.

Dlatego też zarzuty apelacji okazały się bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku art. 505¹⁰ § 1 i 2 k.p.c., należało apelację bezzasadną oddalić.

SSO Roman Troll